

Warszawa, dnia 8 października 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 1480/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Beata Tymoszków

protokolant: sekr. sądowy Robert Wójcik

przy udziale prokuratora Agaty Stawiarz

po rozpoznaniu dnia 8 października 2018 r. w Warszawie

sprawy B. D. córki M. i K., ur. (...) w W. oskarżonej o przestępstwa z art. 207 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, art. 207 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie

z dnia 17 lipca 2017 r. sygn. akt III K 133/17

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że:

- uchyla rozstrzygnięcia z punktów: III i IV,

- na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary łącznej roku pozbawienia wolności warunkowo zawieszona na okres próby lat 2 (dwóch);

II. w pozostałej części tenże wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. J. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT;

IV. zwalnia oskarżoną od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami tego postępowania obciąża Skarb Państwa.

### ***Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie w sprawie VI Ka 1480/17***

Apelacja okazała się bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Niezależnie od tego, że postawiony w niej jako zasadniczy zarzut obrazy prawa materialnego sformułowany został nieprawidłowo, gdyż dotyczył w istocie sfery ustaleń faktycznych w sprawie ( umyślnego bądź nieumyślnego zamiaru oskarżonej) , z argumentacją przywołaną na jego poparcie nie można się zgodzić.

Wprawdzie bowiem Sąd Rejonowy wprost w pisemnym uzasadnieniu wyroku wprost nie stwierdził, iż B. D. działała „ z zamiarem bezpośrednim”, ale wniosek taki wypływa jednoznacznie z lektury całej motywacyjnej części orzeczenia. Skoro Sąd ustala w nim, iż dla oskarżonej „każdy pretekst był dobry by wszcząć awanturę, uderzyć, kopnąć lub szarpać matkę za włosy” to jest oczywistym, iż tym samym stwierdza, że zachowanie B. D. było umyślne i podjęte w celu wyrządzenia krzywdy pokrzywdzonej. Miało ono miejsce bez żadnego powodu, a przeciwnie – przy wykorzystaniu pretekstu, czyli okoliczności, która dla każdego dorosłego człowieka przeciętnie oceniającego sytuację nie dawała

powodu do agresywnych zachowań. Trudno również wyobrazić sobie, by opisane postępowanie podjęte wobec własnej matki, osoby starszej i schorowanej było podejmowane przez oskarżoną „przypadkowo”, nieświadomie. Przeciwnie – oskarżona całkowicie zdawała sobie sprawę z tego, jaką krzywdę wyrządza tak swojej matce jak i dorosłemu już synowi. Gdyby, jak zdaje się sugerować obrońca, jej postępowanie było skutkiem wyłącznie spożywania alkoholu, a B. D. nie w pełni nad nim panowała, to należałoby spodziewać się, że po odzyskaniu stanu trzeźwości łagodziłaby sytuację domową, przeproszała pokrzywdzonych, starała się zadośćuczynić ich krzywdom. Tymczasem nic takiego nie miało miejsca, a oskarżona bezprawne zachowania podejmowała nie tylko w stanie nietrzeźwości. .

Nie można także motywacji działania oskarżonej utożsamiać z zamiarem w rozumieniu art. 9 § 1 k.k. Istniejący między oskarżoną a jej matką konflikt, pretensje czy chęć pozbycia się K. D. z mieszkania nie musiały, same w sobie, prowadzić do znęcania się tak fizycznego jak i psychicznego. Oskarżona miała pełną świadomość skutków swoich działań tak wobec matki jak i syna, który musiał uciekać z domu, spać w przypadkowych miejscach. W tym stanie rzeczy nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że B. D. była w pełni świadomą tego co czyni, a co stanowiło wyraz jej poglądu, że skoro ona jest głównym dysponentem mieszkania, ma prawo również narzucać swą wolę w każdy możliwy sposób innym domownikom. Stąd też, przy niekwestionowanych przez skarżącego pozostałych ustaleniach faktycznych, nie ma podstaw do zanegowania prawidłowości przyjętej przez Sąd Rejonowy kwalifikacji prawnej czynów przypisanych B. D..

Sąd Okręgowy zmienił zatem zaskarżony wyrok nie dlatego, by podzielił argumentację przedstawioną w apelacji, ale skutek ujawnienia się nowych faktów, jakie zaszły już po wydaniu zaskarżonego wyroku. Przeprowadzający w dniu 14 września 2018r. wywiad środowisko kurator – B. S. wskazał, że oskarżona po uchyleniu stosowanego wobec niej środka zapobiegawczego stosowanego w innej sprawie obecnie zamieszkuje sama, gdyż syn – S. D. wyprowadził się ( oskarżona nie zna jego miejsca zamieszkania), zaś K. D. zmarła w dniu 17 czerwca 2018r. ( k. 386). Tę ostatnią okoliczność potwierdza akt zgonu złożony w sprawie VI Ka 786/18 tutejszego Sądu – na co zwrócono uwagę stron podczas rozprawy apelacyjnej ( k. 393). W tej, zmienionej sytuacji faktycznej, straciło rację bytu zarówno rozstrzygnięcie o zakazie kontaktowania się oskarżonej z pokrzywdzoną jak też nakazie opuszczenia lokalu mieszkalnego ( punkt IV wyroku), które musiały zostać uchylone.

Sąd Okręgowy uznał również, kierując się danymi z Krajowego Rejestru Karnego, z których wynika, że oskarżona nie była uprzednio karana, iż nie ma obecnie bezwzględnej konieczności odbywania przez nią kary pozbawienia wolności. B. D. nie ma żadnego kontaktu z synem, zaś jej matka – druga osoba pokrzywdzona w tej sprawie zmarła. Ustały więc przyczyny (kontakt z pokrzywdzonymi ), dla których oskarżona zachowywała się w sposób niezgodny z prawem, zaś po opuszczeniu przez nią aresztu i po wydaniu zaskarżonego wyroku nie przeprowadzano z jej udziałem kolejnych interwencji ( k. 386). Stąd też zdaniem sądu istnieje wobec niej pozytywna prognoza na przyszłość, warunkująca zastosowanie dobrodziejstwa, o jakim mowa w art. 69 § 1 i 2 k.k.

Mając zatem na uwadze powyższe względy, przy braku przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k. lub art. 440 k.p.k., Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej.